



Zaproszenie do pokoju zagadek

2019-11-12

Fundacja Plenerownia inauguruje go na Zamku Dunajec w Niedzicy w pierwszy weekend Europejskich Dni Dziedzictwa, a następnie planuje go spakować i... Jeżeli chcesz, aby pokój zagadek odwiedził instytucję kultury, szkołę albo inne miejsce w Twojej miejscowości, skontaktuj się z nami. Cel jest jeden: poprzez dobrą zabawę edukować o dziedzictwie. Niesamowita historia z nutką dreszczyku, domieszką duchów oraz obietnicą wielkiego skarbu na pewno będzie w stanie zachęcić do odkrywania dziedzictwa każdego w wieku od 6 do 106 lat.

W gabinecie kustosza muzealnego można znaleźć wiele różnych rzeczy. Problem polega na tym, że Ty masz znaleźć konkretny przedmiot, do tego drobny i na oko dość pospolity. W gąszczu książek, wśród sterty papierów, między delikatnymi pamiątkami historii pisanej przez duże i małe „H” oraz zakurzonymi starociami zapodział się pewien kluczyk.

Co można nim otworzyć?

Pst! Mówią, że ściany mają uszy więc lepiej zachować dyskrecję. Masz godzinę by odnaleźć kluczyk i za jego pomocą otworzyć skrytkę, w której przechowywany jest bezcenny skarb. Czy chodzi o legendarny skarb Inków?

Ech! Dużo pytań zadajesz ale nic dziwnego – w końcu jesteś członkiem klubu detektywów, dowodzonego przez nieustraszonego Pikadora (tak, tak tego z „Wakacji z duchami”). Odpowiedź brzmi: może tak, a może nie. Masz różne podejrzenia ale jedno jest pewne: czas płynie, za godzinę włączy się alarm, a tajemniczy ONI depczą ci po piętach. Uprzedzając Twoje kolejne pytanie: ONI też poszukują skarbu. Nie są mili i sympatyczni więc lepiej będzie, jeśli się pośpieszysz. Aha, chcesz zapytać, co się stało z kustoszem? No właśnie, tę sprawę też musisz wyjaśnić. Od dwóch dni nie pojawia się w pracy, nie ma od niego żadnych wieści, a przecież nie mógł tak po prostu rozpuścić się w powietrzu. Jego współpracownicy mówią, że w ostatnim czasie zachowywał się dziwnie i ciągle mamrotał coś do siebie pod nosem. Jeden z nich jest pewien, że się nie przesłyszał, a słowa, które bezustannie szeptał kustosz brzmiały: „Memento Mori”. Brr! Krew się mrozi w żyłach ale ciekawość, która Cię zżera jest silniejsza od strachu. Ruszaj do akcji! Może kustosz jest w niebezpieczeństwie?

Akcja jest bezpłatna, [obowiązuje rezerwacja poprzez formularz](#).